



28 września 2018

OGÓLNOPOLSKIE

RPO.GOV.PL

Otwarcie Centrum Aktywności Obywatelskiej w Częstochowie z udziałem RPO Adama Bodnara

Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk, rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Adrian Staroniek w towarzystwie Elżbiety Ferenc otwarli ośrodek – Centrum Aktywności Obywatelskiej.

<https://www.rpo.gov.pl/pl/content/otwarcie-centrum-aktywno%C5%9Bci-obywatelskiej-w-cz%C4%99stochowie-z-udzia%C5%82em-rpo-adama-bodnara>

GAZETA POLSKA CODZIENNIE

Wyjątkowe Centrum (s. 1)

W Częstochowie przy ul. Krakowskiej 34 oficjalnie oddano do użytku Centrum Aktywności Obywatelskiej. To miejsce skupiające organizacje zajmujące się osobami bezdomnymi, a także aktywizujące mieszkańców.

Raków czeka na decyzję ministerstwa (s. 4)

Częstochowianie chcą przy pomocy Ministerstwa Sportu i Turystyki zmodernizować stadion, który spełniałby ekstraklasowe wymogi, a docelowo miałby służyć klubowej akademii.

TRANSPORT-PUBLICZNY

Częstochowa „Gminą przyjazną rowerzystom”, a rowerzyści skonsternowani

Częstochowa w 2018 r. znalazła się w gronie miast wyróżnionych tytułem „Gminy przyjaznej rowerzystom”. Nominacja ta obok wyrazów gratulacji wzbudziła również sporo kontrowersji w niezależnych środowiskach rowerowych.

<https://www.transport-publiczny.pl/wiadomosci/czestochowa-gmina-przyjazna-rowerzystom-a-rowerzysci-skonsternowani-59717.html>

INFOBUS.PL

Częstochowa ma kierowcę na medal

W ramach Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu na pl. Biegańskiego odbył się piknik „Kierowca na medal”, który zorganizowało



częstochockie MPK wraz z partnerami m.in. WORD w Częstochowie i Komendą Miejską Policji.

http://infobus.pl/czestochowa-ma-kierowce-na-medal-more_108635.html

POLSKIE RADIO KATOWICE

Centrum Integracji Społecznej w końcu otwarte

W Częstochowie otwarto dziś Centrum Integracji Społecznej przy Stowarzyszeniu Pomocy Potrzebującym „Podaj Dalej”.

<https://www.radio.katowice.pl/zobacz,38996,Centrum-Integracji-Spolecznej-w-koncu-otwarte-audio-.html#.W63NnPIsftU>

L O K A L N E

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Częstochowianie w „Klerze” (s. 5)

W obsadzie – aktor częstochowskiego teatru Bartosz Kopeć i urodzona w jurajskim Olsztynie Elżbieta Jarosik. Najnowszy film Wojciecha Smarzowskiego „Kler” wchodzi dziś na ekrany kin, także częstochowskich.

Jazztochowa i Krzysztof Majchrzak (s. 10)

Ceniony częstochowski basista Krzysztof Majchrzak wystąpi 28 września w Ośrodku Promocji Kultury „Gaude Mater”.

DZIENNIK ZACHODNI

Studentów coraz mniej, ale uczelnie się nie poddają (s. 4)

Nowy rok akademicki rozpocznie się już w poniedziałek, ale niemal na wszystkich uczelniach w naszym województwie do dzisiaj trwa rekrutacja.

Sondaż DZ. Zapytaliśmy Państwa, na kogo zamierzacie głosować w wyborach (s. 16)

Siedem największych miast i kandydaci na prezydentów. Kto z nich ma szansę?

DZIENNIK ZACHODNI. CZĘSTOCHOWA

Klubowe mistrzostwa siatkarzy (s. 2)

Częstochowa będzie gospodarzem tegorocznych finałowych zmagania Klubowych Mistrzostw Świata w siatkówce mężczyzn.



WCZESTOCHOWIE.PL

Miasto wyłoniło wykonawcę budowy Promenady Śródmiejskiej

Miasto ogłosiło wyniki przetargu pierwszego etapu budowy Promenady Śródmiejskiej, która powstanie na dawnych terenach składowych „Węglobloku”, obecnie nieużytkowanych.

<http://wczestochowie.pl/artukul/31346,miasto-wylonilo-wykonawce-budowy-promenady-srodmiejskiej>

RPO.GOV.PL

Otwarcie Centrum Aktywności Obywatelskiej w Częstochowie z udziałem RPO Adama Bodnara

W październiku 2017 r. w ramach spotkania regionalnego w Częstochowie podczas wizyty w Fundacji Chrześcijańskiej „Adullam” Elżbieta Ferenc, prezeska zarządu, z przejęciem oprowadzała Rzecznika Praw Obywatelskich po remontowanym budynku, w którym planowane było uruchomienie ośrodka wsparcia wraz z hostelem dla osób w kryzysie bezdomności. Po roku, 26 września 2018 r. prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszyk, rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Adrian Staroniek w towarzystwie Elżbiety Ferenc otworzyli ośrodek – Centrum Aktywności Obywatelskiej.

Pani prezes z dumą oprowadzała po kolorowych pokojach dla urzędników, terapeutów, pokojach hostelowych czy też nowoczesnej sali do ćwiczeń.

Podczas swojego wystąpienia dr Adam Bodnar podkreślał, że dobra współpraca samorządu z organizacjami pozarządowymi pozwala na to, by połączyć możliwości miasta, w tym także do pozyskiwania zewnętrznych źródeł finansowania, z potencjałem społecznym i profesjonalizmem organizacji pozarządowych.

W Centrum Aktywności Obywatelskiej prowadzone będą m.in.: świetlica środowiskowa, punkt konsultacyjno-informacyjny, łaźnia miejska, magazyn ubrań, klub seniora, hostel (będący częścią infrastruktury miejskich usług społecznych).

Prowadzenie Ośrodka Wsparcia z usługami opiekuńczymi miasto postanowiło powierzyć w drodze konkursu organizacji pozarządowej.

GAZETA POLSKA CODZIENNIE

CZĘSTOCHOWA

Wyjątkowe Centrum

W Częstochowie przy ul. Krakowskiej 34 oficjalnie oddano do użytku Centrum Aktywności Obywatelskiej. To miejsce skupiające organizacje zajmujące się osobami bezdomnymi, a także aktywizujące mieszkańców. Nowy budynek w dzielnicy Stare Miasto ma służyć osobom wykluczonym społecznie. Mieści się tu m.in. sekcja przeciwdziałania bezdomności miejskiego ośrodka pomocy

społecznej i Fundacja Chrześcijańska „Adullam”. Obiekt ma trzy piętra i powierzchnię prawie 1000 mkw. Koszt inwestycji to ponad 3 mln zł. Została ona dofinansowana z Unii Europejskiej kwotą 2,5 mln zł. Fundacja realizuje tu projekt Stare Miasto – Nowe Życie, który ma na celu zwiększenie integracji i aktywności społecznej oraz zawodowej osób wykluczonych, a także zagrożonych wykluczeniem. Projekt będzie wdrażany do 2020 r.

(ak)



PILKA NOŻNA



Wartość inwestycji ma wynieść blisko 37 mln zł, a wysokość ministerialnej dotacji, o którą wnioskują częstochowianie, to 20,5 mln zł
| fot. Wikipediad

Raków czeka na decyzję ministerstwa

Częstochowianie chcą przy pomocy Ministerstwa Sportu i Turystyki zmodernizować stadion, który spełniałby ekstraklasowe wymogi, a docelowo miałby służyć klubowej akademii.

Grzegorz Maciejewski

Sprawa powstania nowego stadionu w Częstochowie wreszcie zaczyna nabierać tempa. W tym tygodniu do Ministerstwa Sportu i Turystyki złożony został wniosek o modernizację Miejskiego Stadionu Piłkarskiego „Raków” przy ul. Limanowskiego. Przygotowali go przedstawiciele klubu i urzędu miasta, a przewiduje przebudowę głównej płyty boiska i boisk treningowych oraz powstanie budynku wielofunkcyjnego połączonego z krytą trybuną stadionu przeznaczony dla młodych adeptów z klubowej akademii.

W sprawie tej inwestycji lobbują w MSiT dwaj częstochowscy parlamentarzyści PiS – wiceminister Szymon Giżyński oraz senator Artur Warzocha. To na zaproszenie senatora niedawno Częstochowę odwiedził minister Witold Bańka i spotkał się z zarządem Rakowa.

Wartość inwestycji ma wynieść blisko 37 mln zł, a wysokość ministerialnej dotacji, o którą wnioskują częstochowianie, to 20,5 mln zł. Reszta zostałaby dołożona rzecz jasna z budżetu miasta. Jeśli wniosek zostanie rozpatrzony w MSiT pozytywnie, kolejnym krokiem byłoby zabezpieczenie środków w przyszłorocznym budżecie Częstochowy. Jesz-

cze w grudniu tego roku można by rozpocząć procedurę przetargową.

– Czekamy na decyzję Ministerstwa Sportu i Turystyki. Liczymy na dalsze wsparcie częstochowskich parlamentarzystów. Wierzymy, że nadal będą skutecznie działać i remont MSP „Raków” stanie się faktem – podkreśla prezes Wojciech Cygan.

Działacze na każdym kroku podkreślają, że zmodernizowany stadion służyć ma przede wszystkim dzieciom i młodzieży, ale nie jest tajemnicą, że klub jest też pod ścianą, jeśli chodzi o drużynę seniorów. Ta jest dziś liderem Fortuny 1 Ligi i głównym kandydatem do awansu do Lotto Ekstraklasy. Wyśłużony stadion przy ul. Limanowskiego obecnie nie spełnia już odpowiednich standardów. W razie awansu częstochowianie wnioskowaliby do PZPN, by móc tymczasowo pełnić honory gospodarza w Sosnowcu.

Osobną kwestią jest to, że ewentualny zmodernizowany stadion – wzorowany na tym, który powstał przed trzema laty w Niecieczy – nie ma być docelowym domem Rakowa. Na nim ma działać akademii, a kwestia budowy nowoczesnego obiektu z prawdziwego zdarzenia – być może w innym miejscu Częstochowy – ma wrócić za kilka lat.

20,5
o tyle milionów
złoty dotacji
z MSiT wnioskują
częstochowianie

PILKA NOŻNA



Puchar

Na
po
minował

TRANSPORT-PUBLICZNY

Częstochowa „Gminą przyjazną rowerzystom”, a rowerzyści skonsternowani



Częstochowa w 2018 r. znalazła się w gronie miast wyróżnionych tytułem „Gminy przyjaznej rowerzystom”. Nominacja ta, obok wyrazów gratulacji, wzbudziła również sporo kontrowersji w niezależnych środowiskach rowerowych.

Częstochowa otrzymała tytuł „Gminy przyjaznej rowerzystom”, jako jedno z pięciu miast w kategorii do 500 tys. mieszkańców w tegorocznej edycji konkursu o tożsamej nazwie organizowanym przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Tytuł przyznała kapituła konkursowa w składzie przedstawiciele PTTK, Ministerstwa Sportu i Turystyki, Polskiej Organizacji Turystycznej, Związku Powiatów Polskich oraz dwu sponsorów. Pełen wykaz laureatów znajduje się [tutaj](#). Wyróżnienia wręczono podczas targów Kielce Bike Expo 2018.

Jedni gratulują, wpisując się w narrację magistratu, niezależni rowerzyści zaś, chcąc uniknąć złych emocji, starają się bagatelizować nagrodę, na co dzień bowiem wytykają szereg błędów i zaniedbań miasta na polu komunikacji rowerowej.

Za wszelką działalność rowerową

„Konkurs (...) ma na celu zebranie i spopularyzowanie informacji o gminach, które w swoich działaniach uwzględniają potrzeby rowerzystów i promują aktywny wypoczynek na rowerach, tworzą rowerową infrastrukturę (...)” – czytamy w regulaminie konkursu.

Ocena działalności dokonywana jest na podstawie materiału dowodowego dostarczonego przez zgłaszającego. Regulamin dopuszcza tu m.in. szczegółowy opis zrealizowanych inwestycji (w tym długość dróg, ścieżek rowerowych i oznakowanych szlaków, ilość urządzeń, miejsc postojowych) w latach 2017 i 2018 z mapami, planami oraz dokumentacją fotograficzną, kopie publikacji prasowych, wydawnictwa własne, adresy portali, wykaz zorganizowanych imprez (np. rajdy) oraz informacje o innych działaniach uzasadniających starania o certyfikat, itp.

Częstochowa przyjazna...

Według informacji pozyskanych przez korespondenta serwisu transport-publiczny.pl w PTTK zgłoszenia do konkursu dokonały Miejski Zarząd Dróg i Transportu – miejski zakład budżetowy opiekujący się drogami, organizujący komunikację miejską oraz rower publiczny, a także... Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne – miejska spółka będąca operatorem komunikacji miejskiej, której prezesuje wcześniejszy dyrektor MZDiT. Zapytaliśmy PTTK, za jakie działania Częstochowa otrzymała wyróżnienie. – Jury zwróciło uwagę na wprowadzenie roweru miejskiego i wszystkie działania z tym związane. Działanie skierowane bezpośrednio do mieszkańców, ale i licznie odwiedzających to miasto turystów – poinformowała Joanna Śledzińska, sekretarz Rady Główniej PTTK.

Urząd Miasta Częstochowy poinformował, że członkowie kapituły konkursowej docenili m.in.: ciągłą rozbudowę infrastruktury rowerowej w Częstochowie, aktywizację środowiska rowerowego poprzez organizację licznych imprez, współpracę z ościennymi gminami oraz skuteczne wdrożenie Systemu Roweru Miejskiego.

...kierowcom



Częstochowskie drogi rowerowe już opisywaliśmy [na łamach serwisu](#) za sprawą wciskania ich na chodniki kosztem części ich szerokości. Od tamtej publikacji praktyka nie uległa zmianie, a w projektach niemogących doczekać się realizacji węzłów przesiadkowych znaleźć można kolejne tego typu budowle. Generalnie wśród niezależnych aktywistów rowerowych można stwierdzić niesmak spowodowany wyróżnieniem.

- W Częstochowie drogi rowerowe powstają nie po to, żeby ułatwić życie rowerzystom i przekonać więcej osób do jazdy na rowerze, ale aby wyrzucić cyklistów z jezdni, żeby nie przeszkadzali kierowcom samochodów pruć ile fabryka dała - powiedział Mateusz, jeden z całorocznych częstochowskich rowerzystów.

- Wyremontowanie przy okazji remontów dróg kilku kawałków ścieżek rowerowych do wielkich inwestycji nie ma co zaliczać. Tym bardziej rower publiczny w wielu miastach funkcjonujący od lat też nie należy do szczytu osiągnięć - wypunktował Kamil Rajczyk ze Śląskiej Inicjatywy Rowerowej, zarzucając ostatniemu, że nie można przy jego użyciu dotrzeć do sąsiednich gmin turystycznych. - Chwalenie się połączeniami z sąsiednimi gminami też jest na wyrost, bo żadna ze ścieżek rowerowych w Częstochowie nie łączy się z drogami rowerowymi w ościennych gminach - podsumował.

Szykany rowerowe

To nie pierwsze kontrowersje związane z nagradzaniem Częstochowy w tym konkursie. Kiedy w 2015 roku miasto również zostało nagrodzone, lokalna redakcja Gazety Wyborczej [opublikowała całą litanię](#) nie tylko wątpliwości, ale i szykan utrudniających codzienną komunikację rowerową w mieście. Wymienione tam mankamenty nadal trwają, dlatego niezależni aktywiści nieco przekornie ochrztili wyróżnienie mianem „nagrody z ziemniaka”.

- Przyznawanie nagród przez różne kapituły jest chybione, gdy nie pofatygują się one na miejsce, by zderzyć treść wniosku z rzeczywistością - bagatelizuje wyróżnienie Rajczyk.

INFOBUS.PL

Częstochowa ma kierowcę na medal

W ramach Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu na pl. Biegańskiego odbył się piknik "Kierowca na medal", który zorganizowało częstochowskie MPK wraz z partnerami m.in. WORD w Częstochowie i Komendą Miejską Policji.

Głównym punktem programu był konkurs "Kierowca na medal", w ramach którego 10 ochotników, kierowców zawodowych Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Częstochowie rywalizowało w trzech konkurencjach sprawnościowych za sterami autobusu marki Solaris.

Zostały przeprowadzone na specjalnie przygotowanym torze manewrowym. Dodatkowo śmiałkowie zmierzli się w teście wiedzy ogólnej na temat komunikacji miejskiej.

Najlepszym w rywalizacji okazał się Marcin Papież, który zdobył miano "Kierowcy na medal". Statuetki i dyplomy wszystkim wręczył osobiście prezydent Częstochowy, Krzysztof Matyjaszczyk wraz z prezesem MPK, Mariuszem Sikorą. Wszystkim uczestnikom gratulujemy, a pasażerom, którzy byli obecni na miejscu dziękujemy za przybycie!

POLSKIE RADIO KATOWICE



CENTRUM INTEGRACJI SPOŁECZNEJ W KOŃCU OTWARTE ५

DATA: 27-09-2018



W Częstochowie otwarto dziś Centrum Integracji Społecznej przy Stowarzyszeniu Pomocy Potrzebującym "Podaj Dalej".

– CIS pomaga osobom, które nie mogą odnaleźć się na rynku pracy, oferuje zdobycie nowych umiejętności i kursy w ramach otwartych warsztatów – podkreśla Agnieszka Gruziewska, wiceprezes Stowarzyszenia "Podaj Dalej".



Uczestnicy warsztatów podkreślają, że tu uczą się czegoś nowego i otrzymują za swoją pracę wynagrodzenie.



Centrum Integracji Społecznej przy Stowarzyszeniu Pomocy Potrzebującym "Podaj Dalej" jest trzecią już w Częstochowie tego typu placówką. Przez 2 lata zajmować się będzie ponad 80 osobami. Partnerem projektu jest miasto Częstochowa.

Autor: Izabela Czercher/ml/

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA



JAZZTOCHOWA I KRZYSZTOF MAJCHRZAK

POD PATRONATEM
CO JEST GRANE 24

ZUZANNA SULIGA

Ceniony **częstochowski** basista Krzysztof Majchrzak wystąpi 28 września w Ośrodku Promocji Kultury „Gaudemater”. Zaprezentuje nowy muzyczny projekt. Materiał ten pochodzi z solowej płyty, która ma się ukazać jesienią tego roku.



Krzysztofa Majchrzaka nie trzeba w **Częstochowie** specjalnie przedstawiać. Choć studiował kontrabas klasyczny, jednak jako główny środek wypowiedzi artystycznej wybrał bas elektryczny i gitarę elektryczną. Międzynarodowe uznanie zdobył, grając w formacjach współtworzonych z takimi muzykami jak m.in. Grant Calvin Weston, Pete Drungle, Warren Benbow, Miho Hatori, Tom Bergeron, M. Waldron czy Mel Brown. **Częstochowianin** koncertował nie tylko w Polsce, ale i za granicą, choćby we Francji, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. Przed emigracją do Paryża przyczynił się do formowania nowej fali polskiego jazzu lat 80. XX wieku. Przypomnijmy, że jest on założycielem legendarnego zespołu Tie Break. W 2014 roku - wspólnie z Grantem Calvinem Westonym i Henrykiem Gembalskim - nagrał płytę „Magic Hands”. Dwa lata temu basista wystąpił podczas festi-

walowej „JAZZtochowy” z improwizacyjnym projektem muzyczno-wizualnym „Sounds impressions”.

Teraz znów posłuchamy go za sprawą Ośrodka Promocji Kultury „Gaudemater” (ul. Dąbrowskiego 1). Wszystko dzięki koncertowi, który odbędzie się już w piątek. Wydarzenie zainauguruje kolejną odsłonę „JAZZtochowy”. Krzysztof Majchrzak powróci z nowym projektem muzycznym. Zaprezentuje autorskie kompozycje z solowej płyty, która ukaże się jesienią tego roku.

Częstochowska publiczność doświadczy spektaklu muzycznego 432 Hz Harmo-beat „K” Projekt. Artysta - poza warstwą muzyczną - zaprezentuje bowiem wizualizacje stanowiące integralny element koncertu. Według zapowiedzi czeka nas muzyczna mieszanka jazzu, rocka, muzyki spod szyldu world-music. Nie braknie oczywiście również improwizacji. Na stronę wizualną wydarzenia złożą się kolaże fotograficzne i video-art.

Całość nawiązuje do tytułowej „częstotliwości doskonałej”, czyli częstotliwości wynoszącej 432 Hz, uznawanej przez niektórych muzyków za bardziej naturalną dla ludzkiego ucha od obecnie obowiązującego standardu 440 Hz (wprowadzonego przez Międzynarodową Organizację Normalizacyjną w 1955 roku). Piątkowy koncert rozpocznie się o godz. 20. Bilety można zakupić w sekretariacie OPK. Kosztują 35 zł. Szczegóły na www.gaudemater.pl. ☺



Częstochowianie w „Klerze”

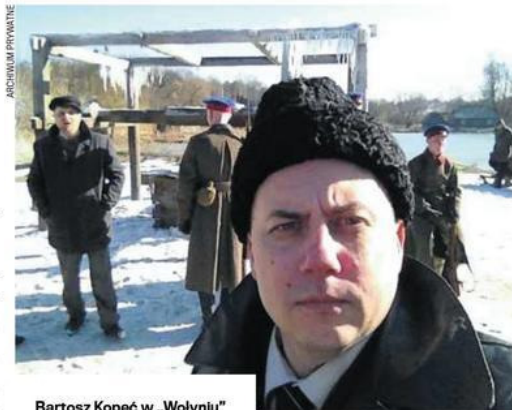
W obsadzie - aktor częstochowskiemu teatru Bartosz Kopec i urodzona w Jurajskim Olsztynie Elżbieta Jarosik. Najnowszy film Wojciecha Smarzowskiego „Kler” wchodzi dziś na ekrany kin, także częstochowskich.

ZUZANNA SULIGA

Wojciech Smarzowski stał się w Polsce specjalistą od tematów trudnych, niewygodnych. Premiera każdego z jego kolejnych filmów odbija się głośnym echem. Tak było choćby przy „Wołyń” czy „Róży”. Jednak takich emocji, jakie wzbudza najnowszy obraz „Kler”, dawno nie czuliśmy w polskim świecie - i to już nie tylko tym filmowym. Najpierw burzę wywołał zwyczaj filmu, który szybko zniknął z sieci, by pojawić się w nieco „ubranej” wersji (chodziło ponoć o rozebraną Joannę Kulig, którą jeden z filmowych księży obdarzył głębszym uczuciem).

Potem atmosferę podgrzał tegoroczny Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Tam „Kler” zdobył nagrodę publiczności i dziennikarzy, zaś jurorzy przyznali mu nagrodę specjalną. Obraz Smarzowskiego miałby też pewnie Złotego Klakiera, dla najdłużej oklaskiwane filmu, jednak w tym roku nagrodę odwołano. Niebawem doszły informacje dotyczące tego, że w kolejnych miastach seanse filmów będą blokowane. I to wszystko na długo przed oficjalną premierą „Kleru”.

Ta odbyła się we wtorek w warszawskich Złotych Tarasach. Cztery kinowe sale wypełnione były ponoć po brzegi. Na wydarzeniu zjawili się na również Bartosz Kopec ze swoją partnerką. Wielbiciele teatru dobrze go znają, aktor ten od 2005 roku związany jest bowiem na stałe z Teatrem im. Mickiewicza w Częstochowie. Ostatnio oglądaliśmy go m.in. w „Mie-



Bartosz Kopec w „Wołyń”



Elżbieta Jarosik



„Kler” od dziś grają oba kina Cinema City, zaś za tydzień wchodzi na ekrany OKF

ście Szklanych Słoni”, „Tajemniczym ogrodzie” czy „Hamlecie”.

- Nie chcę zdradzać zbyt wiele, bo film dopiero wchodzi na ekrany, ale po pokazie mogę powiedzieć jedno: „Kler” powinni obejrzeć wszyscy. Tak żeby każdy mógł wyrobić sobie własne zdanie. I dopiero wtedy możemy zasiąść do dyskusji - mówi Kopec. - Powstał film o ludziach i demonach, które w nich drzemają. O tym, skąd się one biorą, jak wpływa na nie choć-

by środowisko czy ludzie, z którymi miało się styczność w dzieciństwie. Jeśli chodzi o wiarę rzymskokatolicką to nie znajdzie się w nim nic, co może kogokolwiek obrazić. Poruszony jest wątek choćby pedofilii czy układów w Kościele, ale przecież nie są to rzeczy wyssane z palca. Dzieją się one naprawdę i nie ma co udawać, że jest inaczej - wyjaśnia.

Jego współpracę ze Smarzowskim rozpoczął wspomniany już „Wołyń”, w którym aktor zagrał naczelnika.

- Dostałem zaproszenie na casting. W efekcie zagrałem w trzech scenach, w tym tej z Arkadiuszem Jakubikiem. Bardzo cieszyłem się z tej współpracy. Zaowocowała ona kolejną propozycją, tym razem związaną z „Klerem”. Tutaj gram komendanta posterunku. To dosyć ważna scena w wątku z Tybusiem, którego gra Robert Więckiewicz - opowiada Kopec.

- Wiadomo, są to role epizodyczne, ale cieszę się, że choć w takim symbolicznym zakresie mogłem dołożyć się do tak niezwykle ważnych filmów. To dla mnie istotne doświadczenie, zwłaszcza że np. w „Klerze” w epizodach pojawiają się także aktorzy z tzw. ekipy Smarzowskiego. Przez

moment na ekranie widzimy choćby Bartłojem Topę. To takie mrugnienie okiem nawiązujące do innych ich wspólnych projektów - dodaje.

W przyszłym roku aktora czeka kolejna ważna premiera. W wakacje uczestniczył w zdjęciach do najnowszej produkcji twórcy „Psów”. Mowa o „Kurierze” poświęconym postaci Jana Nowaka-Jeziorańskiego.

Wracając do „Kleru”, możemy pochwalić się kolejnym lokalnym akcentem. W obsadzie filmu znalazła się bowiem Elżbieta Jarosik, aktorka urodzona w jurajskim Olsztynie. Ze Smarzowskim współpracuje od dawna. Najpierw zagrała w jego telewizyjnej „Malżowinie” (z poetą Marcinem Świetlickim w roli głównej). Potem była rola gospodyni w „Weselu”, żony w „Drogowce” i wreszcie babci w „Klerze”.

Teraz produkcję nazywaną „najgłośniejszym polskim filmem ostatnich lat” będziemy mogli obejrzeć również w Częstochowie. Od piątku „Kler” widnieje w repertuarze Cinema City Wolność i Cinema City Galerii Jurajskiej. Z kolei od 5 października na seanse zapraszacie będzie również OKF - Kino Studyjne „Iluzja”. •

POIISA MIESZKANIOWA

DZIENNIK ZACHODNI



Studentów coraz mniej, ale uczelnie się nie poddają

Szkolnictwo wyższe

Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl

Nowy rok akademicki rozpocznie się już w poniedziałek, ale niemal na wszystkich uczelniach w naszym województwie do dzisiaj trwa rekrutacja. Trudno się dziwić determinacji szkół wyższych, bo studentów z roku na rok ubywa i dzisiaj każdy żak jest na wagę złota.

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, 20 listopada 2017 roku w Polsce studiowało 1 mln 291,9 tys. osób. To o 56,9 tys. mniej w stosunku do poprzedniego, 2016 roku. Dyplom ukończenia szkoły wyższej w roku akademickim 2016/2017 otrzymało 387,5 tys. absolwentów, tj. o 6,3 proc. więcej niż rok wcześniej. Ale już w ciągu ostatnich 10 lat liczba studentów systematycznie zmniejszała się z 1 mln 937,4 tys. osób w roku akademickim 2007/2008 do 1 mln 291,9 tys. obecnie. Spadek liczby absolwentów obserwuje się od roku akademickiego 2011/2012.

Co prawda na naszych uczelniach przybywa obcokrajowców, ale nie rekompensują oni odpływu studentów polskich, spowodowanego w głównej mierze niższym demograficznym.

Niektóre uczelnie decydują się ograniczać bazę dydaktyczną. Uniwersytet Śląski niedawno sprzedał Urzędowi Marszałkowskiemu budynek Wy-



Uniwersytet Śląski stracił w ciągu siedmiu lat 9 tysięcy studentów, dziś uczy się ich tu 23 tys., a w 2010 - 32 tysiące

działu Filologicznego na pl. Sejmu Śląskiego w Katowicach.

- Pewny wpływ miała na to mniejsza liczba studentów, chociaż chciałbym zwrócić uwagę na to, że mamy w dwóch ostatnich latach nieznaczny wzrost, ale oczywiście biorąc pod uwagę dane sprzed kilku lat, studentów jest mniej - mówi Jacek Szymik-Kozaczko, rzecznik prasowy Uniwersytetu Śląskiego.

W roku akademickim 2016/2017 na Uniwersytecie Śląskim studiowały 23 133 osoby (w tym 18 600 na studiach stacjonarnych), a w poprzednim roku ta liczba wzrosła do 23 478. To jednak i tak słabo w porównaniu do roku akademickiego 2010/2011, kiedy liczba studentów wynosiła 32 343 (w tym 19 682 osoby na studiach stacjonarnych). W ciągu ostatniej dekady zwraca uwagę szybki spadek

liczby żaków na studiach niestacjonarnych.

Ze spadającą liczbą studentów borykają się również częstochowskie uczelnie, chociaż władze nowo powołanego Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. J. Długosza (do 1 czerwca była to Akademia im. Długosza) liczą na magię słowa „uniwersytet” i na razie się nie zawodzą.

- Już na ten moment rekrutację mamy o ok. 15 proc. lepszą niż w poprzednim roku, więc na pewno efekt uniwersytetu działa i jest silniejszy od niżu demograficznego, z którym nadal walczymy - mówi Anna Wypych-Gawrońska, rektor częstochowskiego uniwersytetu. Kończymy właśnie trzeci, najkrótszy etap rekrutacji, czekamy jeszcze na dokumenty. Dokładnego podsumowania dokonamy na początku października - dodaje. ©©



Sondaż DZ. Zapytaliśmy Państwa, na kogo Siedem największych miast i kandydaci

Wybory samorządowe

Za trzy tygodnie wybierzemy prezydentów naszych miast. Wygrają starzy ludzie czy nowi? W pierwszej turze czy w drugiej? Na część pytań mała podpowiedź przynosi sondaż, który przeprowadziliśmy w 7 miastach woj. śląskiego.

Katowice, Sosnowiec, Rybnik, Bytom, Zabrze, Częstochowa, Bielsko-Biala - preferencje wyborcze zbadałmy właśnie w tych miastach. Niespodzianki? W sumie niewiele, jeśli zobaczymy, że w 6 z 7 badanych ośrodków urządzący prezydent jest mniejszym lub większym faworytem do zwycięstwa. Specjalnie nikogo nie zdziwił również fakt, że w 3 miastach wybory powinny rozstrzygnąć w pierwszej turze.

Gdzie pewniał turę?

Na początek zastrzegamy, by prezentowane prognozy traktować z odpowiednim dystansem. To nie są wyniki wyborów i zaden sondaż jeszcze nikomu nie zagwarantował w nich zwycięstwa. Pewne zjawiska są mocno zasakujące, ale przecież również w samych wyborach niespodzianki się zdarzają. Pamiętamy przed laty Chorzów, pamiętamy Rybnik. Nawet jeśli dynamika kampanii na to nie wskazuje, są ludzie, którzy decydują o wyborze kandydata podświadomie dopiero nad kartą w lokalu do głosowania. Pół żartem, pół serio: po 8, 12 czy 16 latach z tym samym prezydentem ludzie mogą przy umie rozpocząć tylko jego nazwisko.

A bardziej poważnie: tak jak w Gliwicach zdecydowanym faworytem jest Zygmunt Frankiewicz, a w Tychach Andrzej Dziuba, tak samo na pierwszej turze zapowiada się w Zabrzu rządzący przez Małgorzatę Mańkę-Szulik (50 proc., przy 23,4 Agnieszki Rąpiewskiej). Są prezydenci, którzy w ciągu jednej kadencji zbudowali na tyle silną pozycję, że ich reelekcja wydaje się formalnością. W Rybniku może dziwić tylko przewaga Piotra Kuczera nad konkurencją. Z drugiej strony jego 66 procent (drugie w sondażu Łukasz Dwornik ma 17,2 proc.) to potwierdzenie wyniku z poprzedniej kampanii, którą publikowaliśmy w maju (wtedy było to 65 proc.).

W Sosnowcu Arkadiusz Chećniński zdobywa 51 proc. głosów, co i tak wydaje się niedoszacowanym rezultatem, biorąc pod uwagę np. konkurencję, z którą będzie się mierzył 21

października. Bardziej kluczowy jest fakt, że Chećniński w ciągu 4 lat dał się poznać jako jeden z najskuteczniejszych samorządowców województwa.

Bytom dojrzewa do przelomu?

Jeśli mówimy o konkurencji, najpoważniejszą ma prezydent Częstochowy. Krzysztof Matyjaszczyk (37 proc.) może obawiać się rosnącej popularności aktywnego lokalnie Marcina Marandy (21 proc.), ale tuż za nim jest kandydat PIS, Artur Warzocha (19 proc.). Jedno z ciekawszych pytań w Częstochowie brzmi, jak na wynik Warzochy wpłyną zawiedzione przez PIS nadzieje związane z odbudową statusu miasta wojewódzkiego.

Katowice? Na pierwszy rzut oka wyniki sondażu wyglądają sensacyjnie. Bardzo dobre rezultaty tercetu głównych rywali Marcina Krupa (szczególnie 18,7 proc. Jarosław Gwiżdżak) oddają się trzeci jasna na notowaniu urzędującego prezydenta. Czy Krupa faktycznie może w I turze uzyskać tylko 37 proc.?

Przeznaczamy przedkategoriecznymi wnioskami: wciąż jesteśmy zdania, że w Katowicach II tura będzie niespodzianką. Gdyby jednak się zdarzyła, Krupa walczyłby w niej o reelekcję z Jarosławem Makowskim z Koalicji Obywatelskiej. Wynik Makowskiego (23,1 proc.) jest jednym z jego najlepszych w tej kampanii, ale stu procentowej pewności na drugie miejsce mu nie daje.

Osobnym przypadkiem pozostaje Bytom. Trudno uwierzyć w aż tak słaby wynik urzędującego prezydenta, Damiana Bartyli (16,2 proc.). Ale to też nie pierwszy znak, że Bytom dojrzewa do przelomu: rezultaty jego konkurentów, zwłaszcza Andrzeja Panika (35,7 proc.), pokazują, że bytomianie mocniej niż kiedykolwiek zastanawiają się nad ulokowaniem swojego zaufania u kogoś innego niż urzędujący prezydent.

Szczegółowe badania

Badanie zrealizowane przez Polska Press Grupa we współpracy z Ośrodkiem Badawczym Dobra Opinia w dniach 21-23 września na reprezentatywnej kwotowo próbie 200 w Katowicach, 100 w pozostałych miastach, dorosłych mieszkańców w formule bezpośredniego wywiadu ankietarskiego z wykorzystaniem papierowego kwestionariusza. Przy szacowaniu poparcia dla kandydatów brano pod uwagę jedynie wskazania respondentów deklarujących udział w wyborach. ©

Katowice



JUSTYNA PRZYBYTEK, ODDZIAŁ ŚLĄSK

KATOWICZ II TURA

Druga tura dla kandydata ubiegającego się o reelekcję to zdecydowanie nie sukces.

A właśnie druga tura, jak wynika z naszego sondażu, czeka w Katowicach prezydenta Marcina Krupa. Zmierzy się w niej z Jarosławem Makowskim, kandydatem Koalicji Obywatelskiej. Który z panów wygra? Cóż. Krupa ma

przewagę, ale wbrew oczekiwaniom, stosunkowo niewielką. Zaskoczeniem sondażu jest więc nie tyle druga tura, co doskonałe wyniki pozostałych kandydatów. W tym trzeci wynik dotąd niezwiązane z polityką i samorządami Jarosława Gwiżdżaka, sceptego, który do wyborów „któż” z ramienia Obywatelskiego komitetu „Prawo do Katowic”.

Rybnik



SZYMON KAMCZYK, ODDZIAŁ RYBNIK

KUCZERA MIĄDZY KONKURENTÓW

Gdyby wynik z sondażu wyborczego powtórzył się podczas wyborów, w Rybniku w ogóle nie doszłoby do drugiej tury. Ogółem w mieście obserwowana jest sytuacja podobna jak w innych dużych miastach, bo dwa najwyżej służyli należą do przedstawicieli Koalicji Obywatelskiej oraz Zjednoczonej Prawicy.

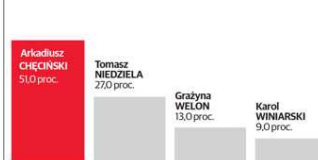
Przy ponad 66-procentowym poparciu Piotr Kuczera wygrałby w pierwszej turze. Zaskakujące może być, że Aleksander Larysz w wyborczym sondażu przekroczył o 2 proc. Tadeusza Gruszkę, który zresztą znacznie wcześniej rozpoczął swoją kampanię. Wydaje się jednak, że zarówno on, jak i kandydatki Kukiż'15 (Z. Ciokan) i BSR (M. Chmieliński) nie są jeszcze dobrze rozpoznawani.

W SEJMIKU POŁ NA POŁ

Wiele wskazuje na to, że w sejmiku znów będzie rządzić wielka koalicja PO - Śląska Partia Regionalna - SLD i oczywiście PSL, jeśli partia ta zdobędzie jakiś mandat. Samodzielne rządy Prawa i Sprawiedliwości są mało możliwe, ale partia ta zawsze

może wejść w układ wyborczy z ugrupowaniem Kukiż'15, któremu jednak ani eksperci, ani sondaże nie dają wielkich nadziei na uzyskanie dobrego wyniku. Już podczas poprzednich wyborów główni konkurenci, czyli PIS i PO, szli łeb w łeb, ale ostatecznie nikt nie chciał do koalicji z partią Jarosława

Sosnowiec



ANNA DZIEDZIC, SZEFOWIA ODDZIAŁU ZABRZE

CHEĆNIŃSKI W I TURZE? PRAWDOPODOBNE

Arkadiusz Chećniński wygra w I turze? Wydaje mi się to prawdopodobne, choć granica liczby głosów, od której wybory na prezydenta Sosnowca mogłyby się skończyć już 21 października, jest bardzo krucha. Jak na Sosnowiec przystało, całkiem dobrze wypadła lewica. Miejsce

na podium miałyby jeszcze, nieco mało znana i reklamowana przez partię, kandydatka PIS, Dżozęgo Chećniński? Ogłędając dziś Sosnowiec, właśnie jego twarz na wyborczych banerach widać najczęściej. Z drugiej strony, za jego kadencji Sosnowiec nabiera świeżości i wyglądu nowoczesnego miasta. Spora liczba inwestycji także nie mogła być niezauważona.

Zabrze



MARLENA POŁOK-KIN, ODDZIAŁ ŚLĄSK

MAŁGORZATA MAŃKA-SZULIK MOCNA

Z naszego sondażu wynika, że pozycja obecnej prezydentki Zabrze, bezpartyjnej, jest mocna. Zebrała 50 proc. głosów, była więc bliska zwycięstwa w I turze. Ciekawym sygnałem ze strony respondentów jest dobry wynik Agnieszki Rąpiewskiej, kandydatki Koalicji Obywatelskiej (teoretycznie

więc panie spotkałyby się w II turze). Kamil Zbkowski, ale także Łukasz Kowalkowski, mogą jeszcze uszczknąć z wyborczego tortu za sprawą młodszych wyborców. Z kolei wynik doświadczonych samorządowców Borysa Borówki, kandydata PIS, może być związany z faktem, że Mańka-Szulik, gromadzi także część elektoratu skupionego wokół prawej strony politycznej sceny.

Kaczyńskiego wchodzić. Języczkiem u wagi okazali się regionalista i ludowcy, którzy mieli niespodziewanie dobry wynik, jak mówią złośliwi, głównie dzięki księżczkom do głosowania, które zmniejszyły wyborców. Na dziś nie zapowiada się, by autonomiści, tyle razy atakowani przez PIS,

weszli z tą partią w jakies układy. Jak jednak postąpi lewica, która ma szansę pokazać się po raz pierwszy od lat z dobrej strony. Wszelkie znaki na ziemi i niebie wskazują, że do Kaczyńskiego jest jej tak daleko jak do Marsa, ale kto wie, czy nie zacznie się przyciąganie pojedynczych radnych. AGA



zamierzacie głosować w wyborach. na prezydentów. Kto z nich ma szanse?

Bielsko-Biała



ŁUKASZ KLIMANIEC, ODDZIAŁ BIELSKO-BIAŁA

TRZECH KANDYDATÓW MA RÓWNE SZANSE

Wygrała Jarosława Klimaszewska w naszym sondażu może być pokłosiem poparcia udzielonego mu przez obecnego prezydenta Jacka Krywulę, który zrezygnował z ubiegania się o reelekcję, rekomendując jednocześnie szefa rady miejskiej na prezydencki urząd. Prawda jest jednak

taka, że wszyscy trzej kandydaci - Jarosław Klimaszewski, Janusz Okrzesik i Przemysław Drabek - mają mniej więcej równe szanse w tym starciu i trudno jednoznacznie wskazać faworyta. Tym bardziej że w ich deklaracjach przedwyborczych jest wiele podobnych elementów. W tej sytuacji druga tura w Bielsku-Białej jawi się jako pewnik.

Częstochowa



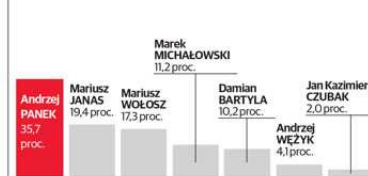
BARTŁOJĘ ROMANEK, ODDZIAŁ CZĘSTOCHOWA

PREZYDENT UTRZYMAŁ PROWADZENIE

Prezydent Krzysztof Matyjaszczyk od wielu miesięcy niezmiennie znajduje się na czele sondaży wyborczych w Częstochowie, choć nasz sondaż wskazuje, że nie wygra wyborów w pierwszej turze. Z kim zmierzy się w drugiej? Faworytem

wydawał się jeszcze niedawno Marcin Maranda, ale coraz mocniej po piętach depte mu senator PiS, Artur Warzocha. Warto zwrócić uwagę na wynik Jacka Krawczyka z Koalicji, który został zaprezentowany dopiero półtora miesiąca przed wyborami, a ma lepszy wynik niż wiceprezydent Andrzej Szewiński w naszym poprzednim sondażu.

Bytom



MARCIN ZASADA, DZIAŁ WYDARZEN

KTO PREZYDENTEM BYTOMIA I CZEMU NIE TY?

Kilka miesięcy temu, na pytanie: „Kto będzie prezydentem Bytomia?”, odpowiadałem: „A czemu nie Ty?”. To jedyny duży miasto w Polsce, w którym wybory można było wygrać, startując praktycznie od zera. Czy uda się to w Bytomiu Andrzejowi Pankowi? Na to właśnie wskazuje sondaż.

Podobnie jak na drugą turę, w której Pankiewicz zmierzy się z Mariuszem Janaszem z PiS lub Mariuszem Wołoszem z Koalicji Obywatelskiej. Czy to możliwe? Tak, żaden wynik mnie w Bytomiu nie zaskoczy. Ale co ze starającym się o reelekcję Damianem Bartylą? Mimo wszystko, nie wierzę w wynik na poziomie 10 proc. Uważam, że prezydent jest czwartym, który powalczy o II turę.

DZIENNIK ZACHODNI. CZĘSTOCHOWA

NASZ KOMENTARZ

Janusz Strzelczyk
@com.pl



KLUBOWE MISTRZOSTWA SIATKARZY

Częstochowa

Częstochow bardzo chciała być gospodarzem mistrzostw świata w siatkówce mężczyzn w 2014 roku. Nawet halę sportowo-widowiskową budowano z myślą o organizacji tej wielkiej sportowej imprezy. Wtedy jednak się nie udało. Z Często-

chową rywalizował Kraków, który w tym czasie budował swoją halę. I Kraków wygrał. Częstochowa już gościła siatkarskie imprezy dużej wagi. M.in. Memoriał im. Jerzego Huberta Wagnera. W tym roku będą u nas kolejne, duże zawody siatkarskie. Częstochowa będzie gospodarzem tegorocznych finałowych zmagania Klubowych Mistrzostw Świata w siatkówce mężczyzn. W Hali Sportowej Częstochowa 1 i 2 grudnia zagrają cztery najlepsze drużyny klubowe świata, wyłonione wcześniej w rozgrywkach grupowych z udziałem 8 zespołów. Klubowe Mistrzostwa Świata odbędą się w Polsce po raz drugi. W ubiegłym roku gospodarzem turnieju finałowego był Kraków.

WCZESTOCHOWIE.PL



Miasto wyłoniło wykonawcę budowy Promenady Śródmiejskiej

SAS

27.09.2018 11:54



Miasto ogłosiło wyniki przetargu pierwszego etapu budowy Promenady Śródmiejskiej, która powstanie na dawnych terenach składowych „Węglobloku”, obecnie nieużytkowanych.

Mieszkańcy osiedla Trzech Wieszców od lat zabiegali o realizację tej inwestycji. Od samego początku projekt wspierał radny SLD **Zbigniew Niesmaczny**. Działka znajdująca się w pobliżu al. Wolności oraz ulic Korczaka i Boya-Żeleńskiego nie była najlepszą wizytówką Częstochowy. Z pomocą miasta udało się uporządkować ten teren, a kolejnym krokiem miała być budowa Promenady Śródmiejskiej. Przetarg na wykonanie tego zadania został rozstrzygnięty w drugim podejściu. Wpłynęły dwie oferty, a najkorzystniejszą opiewającą na kwotę blisko 5,9 mln zł złożyła firma TEL-BRUK Radosław Telenga z Częstochowy.

Przed rozpoczęciem właściwych prac konieczna będzie m.in. rozbiórka dwóch budynków gospodarczych, ogrodzeń oraz pozostałości zabudowy. Zdemontowane zostaną też schody terenowe, nieczynny maszt oświetleniowy oraz odcinek nieczynnego kanału sanitarnego. Trzeba będzie też usunąć istniejące nawierzchnie wraz z umieszczonymi w nich elementami infrastruktury.

Głównym elementem kompozycyjnym pierwszego etapu inwestycji będzie aleja dla pieszych, biegnąca w kierunku wschód-zachód przez cały teren. Aleja połączy plac wejściowy z placem centralnym – wielofunkcyjnym placem sportowym z urządzeniami do ćwiczeń sprawnościowych typu street workout. Plac wejściowy i centralny okolą murki oporowe; powstanie też brama wejściowa w formie pergoli. W południowej części placu centralnego znajdzie się zachęcająca do spotkań w plenerze przestrzeń z miejscami do siedzenia w formie amfiteatru. Cały plac otoczy rodzaj „zielonego pierścienia” – skarpy, która ograniczy uciążliwość odgłosów z pobliskiej arterii komunikacyjnej.

Plac wejściowy pokryją betonowe płyty, a aleję spacerową – płyty uzupełnione kostką kamienną. Na placu centralnym z bezpieczną nawierzchnią żwirową, oprócz urządzeń do ćwiczeń, zainstalowane będą elementy małej architektury – stojaki na rowery, ławki, kosze na odpady, latarnie oraz monitoring wizyjny. Od strony północno-zachodniej i południowo-wschodniej przewidziane jest wykonanie ogrodzeń gabionowych w granicy z sąsiednimi działkami.

Obecne ukształtowanie terenu znacznie się zmieni, nawiązując do istniejących poziomów otoczenia i rozwiązań nowej trasy alei Bohaterów Monte Cassino. Zakres inwestycji obejmie też budowę instalacji elektrycznej oraz oświetlenia i elementów miejskiego monitoringu (wraz z kanalizacją teletechniczną), a także kanalizacji deszczowej. Wody opadowe prowadzone będą powierzchniowo w kierunku terenów zielonych.

Na obszarze inwestycji występują grunty nasypowe oraz wysoki poziom wód gruntowych. Dlatego w środkowej części placu centralnego – tam, gdzie znajdują się urządzenia do ćwiczeń – grunt będzie wymieniony i odwodniony. Wycięte zostaną jedynie drzewa kolidujące z planowanym zagospodarowaniem terenu. Trzeba zaznaczyć, że obecnie istniejąca tam zieleń jest typowa dla nieużytków, pojawiła się samoistnie i nie wykazuje większej wartości przyrodniczo-krajobrazowej – w związku z dużym zagęszczeniem drzew ich korony nie wykształciły się prawidłowo. Projektowane nowe nasadzenia wprowadzą tam ład kompozycyjny, którego obecnie brakuje.

Teren pod przyszłą promenadę ma bezpośredni dostęp do dróg publicznych, a obsługa komunikacyjna może się odbywać istniejącym zjazdem z alei Wolności – i właśnie z tego zjazdu będą korzystać pojazdy serwisów obsługujących Promenadę. Projekt nie przewiduje parkowania samochodów w jej obrębie. Będą za to miejsca postojowe dla rowerów – zaprojektowano je w bezpośrednim sąsiedztwie tras rowerowych.

Zakończenie pierwszego etapu inwestycji planowane jest na jesień 2020 roku.

Źródło: własne, UM Częstochowy